

KURIER POLSKI

Rok V Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Wtorek, dnia 29 listopada 1949 r. Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Nr 329
Naczelny redaktor 19-07 Konto żyrowe nr 5622
Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

W oparciu o jedność ruchu ludowego

Z przemówienia
Prezydenta Bieruta
na Kongresie Zjednoczeniowym
Stronnictw Ludowych

Obywatele! Delegaci Kongresu! Bracia chłopie!

Cała Polska wita z radością i głębokim uznaniem zjednoczenie się stronnictw chłopskich. Po wielu latach wewnętrznego rozbitcia Zjednoczone Stronnictwo Ludowe staje się wielką, zwiartą i jednolitą chłopską organizacją polityczną. Jesteśmy wszyscy przekonani, że jedność ruchu ludowego będzie odładowała i niewzruszona.

Jest to ważne i doniosłe nie tylko dla mas chłopskich, ale i dla całego narodu. Sam fakt zjednoczenia stronnictw ludowych wzmocnił podstawy polityczne naszego państwa demokracji ludowej. Sojusz robotników, chłopów i inteligencji pracującej — fundament naszej władzy ludowej — zacieśnia swą zwartość organizacyjną, a tym samym wzmocnia swą siłę. Nie ulega również wątpliwości, że zjednoczenie ruchu ludowego lepiej i skuteczniej wpłynie na ogólny rozwój życia społecznego — politycznego wsi polskiej.

Wrogowie ludu pracującego, obszarnicy, kapitaliści, ich agenci w rodzaju Mikołajczyków, czy Korbońskich usiłowali zawsze i usiłują wszędzie, gdzie mogą to czynić, rozszepać, dusić, podrywać, hamować we wszelki sposób ruch ludowy i jego rozwój. W Polsce wyzwolonej, wolnej od wielkich obszarników i wielkich kapitalistów, trzeba czynić wszystko, co tylko jesteśmy w stanie czynić, aby wzmocnić, rozwinąć i podnieść na coraz wyższy poziom ruch ludowy.

Największym i najważniejszym zadaniem władzy ludowej w Polsce jest to, aby wciągać do świadomego życia społecznego i politycznego do najszerszego w nim udziału jak najszerszą, wielomilionową masę ludu pracującego miast i wsi. Udział mas pracujących w życiu społeczno-politycznym naszego kraju, rola tych mas w działalności państwa, w kształtowaniu gospodarki i kultury narodu są dziś tysiącokrotnie większe i znaczniejsze niż w jakimkolwiek okresie historii.

Lud pracujący po raz pierwszy w dziejach Polski poczuł się twórcą i gospodarzem własnego kraju, jedynym i rzeczywistym sternikiem jego losów, wielkim budowniczym jego przyszłości. Jest to fakt namacalny niemal i oczywisty, którego tylko ślepcy i wrogowie ludu, wyzyskiwacze i reakcjonści nie chcą dostrzec i zrozumieć. Czyż byłoby w stanie Polska podziwianą się tak szybko z połownych ruin i zniszczeń, gdyby nie to wielkie poruszenie społeczne i polityczne, gdyby nie olbrzymia aktywność i entuzjazm mas pracujących, jakie obudziła władza ludowa, jakie dała milionom ludzi pracy świadomość objęcia władzy przez lud pracujący? Czyż moglibyśmy wykonać na 2 miesiące przed terminem tak poważny i śmiały w swym zasięgu trzyletni plan odbudowy, gdyby nie było świadomej woli mas pracujących, gdyby nie zapał, aktywność i ofiarność społeczna ludu pracującego miast i wsi! Tylko wstępcy, zaślepieni i wrogowie ludu nie mogą lub nie chcą dostrzec i zrozumieć wielkiej, przełomowej, historycznej i rewolucyjnej wymowy tych faktów. Pięć lat temu, gdy rozpoczęła się w Polsce wielka reforma rolna, gdy folwarki obszarncie obejmowali chłopcy i robotnicy rolni — cała reakcja rodzima i obca przepowiadała Polsce głód i zgnębienie. Straszono naród, że możliwości produkcyjne rolnictwa bez wielkiej własności obszarnczej katastrofalnie spadną. Ale okazało się, że mimo olbrzymich spustoszeń, dokonanych przez okupanta w rolnictwie, wartość produkcji rolnej, roślinnej i zwierzęcej, średnio na jednego mieszkańca wynosi obecnie o 12 proc. więcej, niż przed wojną! W ciągu ostatnich trzech lat

(Ciąg dalszy na stronie następnej)

Kongres Jedności Ruchu Ludowego rozpoczął swe obrady w Warszawie

W niedzielę o godz. 10 rano w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczęły się obrady Kongresu Jedności Ruchu Ludowego. Gmach Politechniki, jak również sala obrad, zostały wspaniale udekorowane. U wejścia do gmachu widnieją olbrzymi napis: „Zjednoczenie Stronnictw Ludowych — pogiębie-

Sala Politechniki wypełniona jest szczerze delegatami przybyłymi na Kongres. Rzucają się w oczy barwne stroje regionalne. Krótko przed godz. 10 przybyli na salę obrad przywódcy stronnictw ludowych: marsz. Kowalski, prezesi Baranowski i Niećko, wicepremier Korzycki, sekretarze generalni obu stronnictw oraz pos. Banach. Entuzjastycznie powitany został przybyły na Kongres w towarzystwie marsz. Rokossowskiego i premiera Cyrankiewicza Prezydent RP Bolesław Bierut. Przybyli również członkowie Rządu, wicemarsz. Zambrowski i Barcikowski, przedstawiciele stronnictw politycznych, CRZZ, ZSCH.

Obrady Kongresu otworzył marsz. Kowalski krótkim przemówieniem. Następnie głos zabrał Prezydent Bierut. Jego przemówienie przerywane było wielokrotnie gorącymi okłaskami i owacjami na cześć dostojnego mówcy, klasy robotniczej, sojuszu robotniczo-chłopskiego, Związku Radzieckiego i jego wodza Generalissimusa Stalina.

Z kolei głos zabrał również owacyjnie okłaskiwany marsz. Rokossowski, który powitał Kongres w imieniu Wojska Polskiego. Następnie witali Kongres: premier Cyrankiewicz — sekretarz KC PZPR, wicemarsz. Barcikowski w imieniu SD, sekr. gen. Idzior w imieniu Stronnictwa Pracy, Jaworski w imieniu ZSCH, Małwin w imieniu ZMP i Wasilkowska w imieniu Ligi Kobiet.

Marsz. Kowalski udziela następnie głosu Franciszkowi Culicowi, chłopu mał-

W ub. tygodniu w Jerozolimie, wskutek nieostrożności jednego z robotników, wybuchł pożar w kościele Grobu Św. Pożar wyrządził w kościele poważne szkody. — Na zdjęciu widzimy wnętrze kościoła. Po lewej: wejście do groty, w której miało być złożone ciało Chrystusa; po prawej: wspaniały ołtarz, wzniesiony ponad wejściem do Grobu Św.

1.101.077 dzieci spędziło wakacje na koloniach

W tych dniach podsumowano wyniki tegorocznej akcji kolonijnej zorganizowanej przez Ministerstwo Oświaty, związki zawodowe, poszczególne zakłady pracy i instytucje społeczne. Akcja ta przybrała w roku bież. ogromne rozmiary. Objęła ona 1.101.077 dzieci. W ten sposób plan został wykonany w 101,7%. Ogólny koszt czasów dziecięcych zamyka się sumą przekraczającą 7 miliardów złotych.

Przemówienie powitalne sekretarza gen. Str. Pracy Stanisława Idziora

Dzisiejszy Kongres Zjednoczenia Ruchu Ludowego w Polsce, który mam zaszczyt powitać w imieniu Stronnictwa Pracy, oceniamy jako drugi z rzędu najdonioślejszy akt, stanowiący tym razem datę przełomową w historii polskiej wsi.

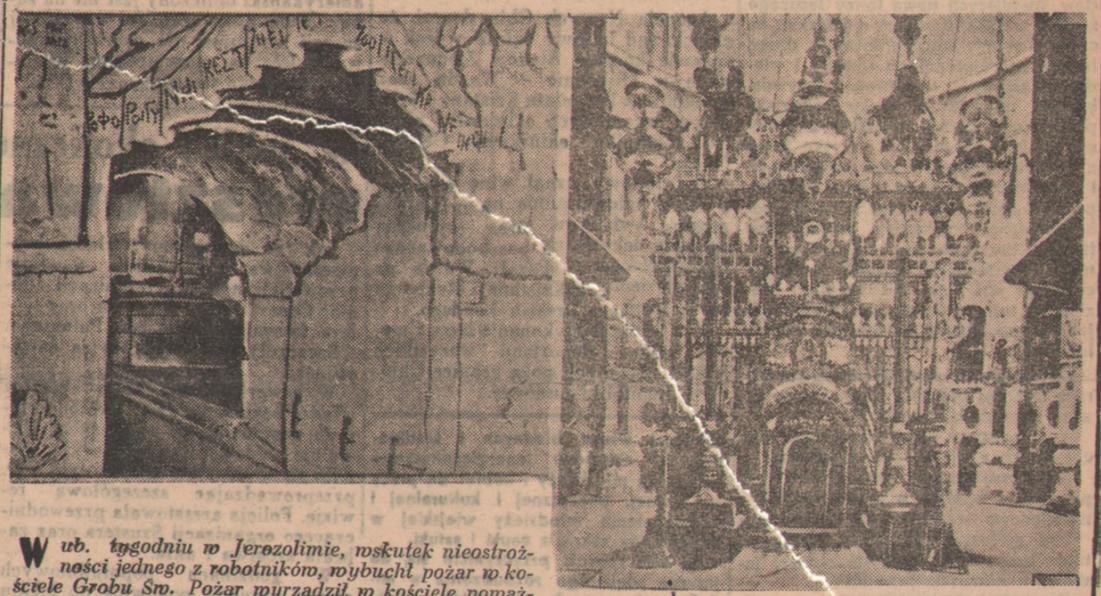
Przed rokiem byliśmy świadkami aktu zjednoczenia klasy robotniczej, które w połączeniu z tężejącym dziś ruchem ludowym, stwarza winno podstawy sojuszu robotniczo-chłopskiego, sojuszu, stanowiącego fundament ustroju sprawiedliwości społecznej. Stronnictwo Pracy, które m. in. wspólnie z Waszym ruchem stanęło w Polsce przedwzrostem do walki z sanacją, do walki z czynnikami faszyzującymi życie polskie, wyraża szczególną radość i zadowolenie z aktu dnia dzisiejszego. Pamiętając bowiem przy krytyce widok skłócenia i rozproszkowania partyjnego społeczeństwa w okresie przedwzrostowym zdajemy sobie sprawę, że poprzez zjednoczenie mas robotniczych, poprzez zjednoczenie

Zakończenie debaty w parlamencie francuskim

We francuskim Zgromadzeniu Narodowym zakończyła się dyskusja nad polityką rządu Bidault w stosunku do Niemiec. Deputowani komunistyczni ostro napiętnowali w czasie debaty politykę rządu wobec Niemiec.

Stronnictwa koalicji rządowej uchwaliły wotum zaufania dla rządu Bidault 327 głosami przeciwko 249. Debata wykazała, że polityka rządu, popierająca odbudowę potencjału wojennego Niemiec zachodnich, wywołała silne zaniepokojenie we francuskiej opinii publicznej.

Pożar w kościele Grobu Św.



W ub. tygodniu w Jerozolimie, wskutek nieostrożności jednego z robotników, wybuchł pożar w kościele Grobu Św. Pożar wyrządził w kościele poważne szkody. — Na zdjęciu widzimy wnętrze kościoła. Po lewej: wejście do groty, w której miało być złożone ciało Chrystusa; po prawej: wspaniały ołtarz, wzniesiony ponad wejściem do Grobu Św.

Sojusz robotniczo - chłopski czynnikiem siły naszego wojska

Przemówienie marsz. Rokossowskiego na Kongresie

Na kongresie zjednoczeniowym stronnictw ludowych przemawiał Marszałek Rokossowski, który powiedział m. in.: W imieniu Wojska Polskiego w swoim własny wifam najserdeczniej Kon-

gres Jedności Ruchu Ludowego i życzyć wam owocnych obrad ku pożytkowi Rzeczypospolitej.

W doniosłym fakcie zjednoczenia ruchu ludowego widzimy dalsze wzmocnienie zwartości politycznej mas ludowych pod sztandarem wolności i postępu społecznego. Zwartość ta posiada ogromne znaczenie również dla sprawy obronności kraju i jego bezpieczeństwa.

Zjednoczenie ruchu ludowego w oparciu o granitową zasadę sojuszu robotniczo-chłopskiego ułatwi walkę mas pracujących przeciwko kapitalistom i agentom imperializmu o pokój i postęp, o słoneczne jutro ludu pracującego, o ustrój pełnej sprawiedliwości społecznej.

Sojusz robotniczo - chłopski, stanowiąc niewzruszoną zasadę władzy ludowej w naszym kraju, jest jednocześnie czynnikiem siły naszego wojska.

Armia nasza, związana najgłębszą więzią braterstwa broni i ideologii z potężną armią radziecką, wiernie i czujnie strzeże pokojowej pracy naszego ludu, jego o praw i swobody. Zrozozona na polach bitew głęboka przyjaźń i sojusz Polski ze zwycięskim Związkiem Radzieckim oraz bratnimi krajami demokracji ludowej, zabezpiecza dalszy, szybki rozwój i rozkwit naszej wyzwolonej ojczyzny, niepodległość naszego narodu, nienaruszalność naszych granic na Odrze i Nysie. Obywatele delegacji Możecie być pewni, że żołnierze polscy, wasi bracia, godnie spełnią swój obowiązek obrony pokoju i wolności narodu polskiego.

Amnestia dla księży katolickich w Czechosłowacji

Prezydent Czechosłowacji Gottwald ułaskawił 13 duchownych rzymsko-katolickich darując im kary więzienia, względnie wstrzymując przeciwko nim postępowanie karne. Ponadto prezydent Gottwald darował karę 24 lat więzienia 21 osobom cywilnym ekshazowanym za różne przestępstwa przeciw nadzwyczajne i zwyczajne sądy ludowe w Czechosłowacji.

Rada pełnomocników rządowych na Słowacji postanowiła darować w drodze łaski kary administracyjne 102 osobom duchownym i cywilnym, które z nakazu sąd watykańskich dopuściły się przestępstw o charakterze antypaństwowym.

U bram Czung-Kingu

Agencja Nowych Chin donosi, że armia ludowa zdobyła miasto Nanchuan na drodze Hunan-Seczuan i znajduje się o 20 kilometrów od tymczasowej siedziby władz kuomintangowskich Czung-Kingu.

W pobliżu miasta Liu-Czou (90 kilometrów na wschód od Czung-Kingu) odbyła się wielka bitwa, w której rozbite zostały dwie dywizji kuomintangowskie.

Przezwrot w Panamie

Jak donosi postępową prasę meksykańską, w Panamie dokonano przewrotu, w wyniku którego Arnulfo Arias, usunięty ze stanowiska prezydenta w 1941 r., został obwołany prezydentem republiki.

(Dokończenie ze strony poprzedniej)

ogólna wartość produkcji rolnej wzrosła o 68 proc., przy czym produkcja roślinna wzrosła o 62 proc., a zwierzęca o 81 proc. Natomiast przed wojną, w okresie gospodarki obszarnej, wartość produkcji rolnej wzrastała minimalnie.

Od wielu pokoleń tęskniły niezliczone masy chłopskie do wolnego i twórczego życia. W walce o prawo do takiego życia ginęły setki i tysiące najlepszych bojowników ludu pracującego. Pod czerwonymi sztandarami bojowymi słażę nieraz do tej walki obok robotnika chłop pracujący, rzemieślnik, inteligent, wchłaniając w serce wielkie idee i nauki wodzów rewolucji proletariackiej. Dziś idee te zwyciężyły na 1/3 części globu, dając możliwość setkom milionów ludzi budowania nowych form życia społecznego.

Dzięki pomocy narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i ich wielkiego wodza Józefa Stalina — polski lud pracujący zdobył wolność i władzę polityczną. Siła tej władzy jest niezłomnie ugruntowana w sojuszu robotniczo-chłopskim, który jest sojuszem olbrzymiej większości narodu polskiego. Zadaniem władzy ludowej jest zbudowanie lepszego socjalistycznego ustroju społecznego, w którym człowiek pracy, robotnik, chłop, czy inteligent, będzie mógł coraz pełniej rozwijać swe siły twórcze, swoje indywidualne uzdolnienia, swój zapas, swoją ofiarność i oddanie sprawie czystszej i sprawie walki o pokój i wolność ludu pracującego na całym świecie.

Dla urzeczywistnienia tego zadania doniosła rola przypadku Zjednoczonemu Stronnictwu Ludowemu. W oparciu o jedność ruchu ludowego, niechaj poniesie ono tym skuteczniej w masy chłopskie płomienną zagładę idei i walki o postęp i pokój, o przyjaźń narodów, budujących nowe formy lepszego życia z wielkim narodem radzieckim na czele. Torujemy niezłomnie drogę ludowi pracującemu do oświaty i wiedzy. Walczmy z oszustwem i krzywdą, broniąc na każdym kroku człowieka pracującego przed wszelkimi ukrytymi czy też jawnymi formami wyzysku. Wraz z setkami milionów ludzi postępowych i uczciwych z całego świata tworzymy potężny front walczących o trwałą pokój przeciw zbrodniczym machinacjom imperialistycznym podległym wojennym. Wzmacniamy łączność ludu pracującego wsi i miast i strzeżmy niezłomnie sojuszu robotniczo-chłopskiego jako niezawodnego fundamentu władzy ludowej.

Obywatele delegacji! Pozdrawiam gorąco Kongres Jedności Ludowej i życzę wam pomyślnych obrad:

— nad szybszym wydzwignięciem mas chłopskich z wiekowego zacołania; — nad przebudową gospodarczą wsi polskiej w oparciu o spółdzielczość i nieustanny wzrost ich dobrobytu; — nad większym zbliżeniem i zespoleniem terenowych organów władzy ludowej z ludnością pracującą.

Nie wątpię, że obrady wasze wzmogą aktywność mas chłopskich, w kierunku szerszego jeszcze krzewienia oświaty

Rada Narodowa Polaków we Francji protestuje przeciwko aresztowaniu Polaków

Rada Narodowa Polaków we Francji przesłała korespondentowi PAP w Paryżu następujące oświadczenie: „Rada Narodowa Polaków we Francji protestuje uroczyście przeciwko aresztowaniu i wysiedleniu prezesa i członków zarządu Rady oraz licznych obywateli polskich w Francji, jak również przeciwko bezpodstawnym i niesłusznym oskarżeniom Rady o rzekomo wrogą działalność przeciwko życiu społeczno-gospodarczemu Francji i istynięcej republikańskiej tego kraju.

Rada Narodowa Polaków we Francji reprezentuje liczne organizacje demokratyczne i wielotysięczną rzeszę wychodźstwa polskiego we Francji, a członkowie jej zarówno w walce ruchu oporu o wyzwolenie, jak i w dziele odbudowy Francji zawsze dawali dowody przywiązania do spraw wolności, postępu i przyjaźni polsko-francuskiej.

Rada Narodowa Polaków we Francji w działalności swej zawsze przestrzegała obowiązujących we Francji ustaw.

Jedynym celem Rady Narodowej było i jest organizowanie wychodźstwa polskiego we Francji w duchu

Wyrok na konsula USA w Mukdenie

Agencja Nowych Chin donosi, że chiński sąd ludowy ogłosił wyrok w sprawie konsula Stanów Zjednoczonych w Mukdenie — Warda, oraz urzędników konsulatu Kristana i Rehberga, oskarżonych o brutalne pobicie robotnika chińskiego Czi-Yu-Henga.

Sąd ludowy uznał winę oskarżonych za udowodnioną na podstawie zeznań świadków oraz protokołu oględzin lekarskich poszkodowanego Czi-Yu-Henga i skazał: Warda na rok więzienia, a Kristana i Rehberga na 4 miesiące aresztu każdego.

Sąd zawiesił wykonanie kary i wydał nakaz deportacji wszystkich trzech skazanych poza granice Chińskiej Republiki Ludowej.

Polniczej wśród biednych i średnio-rolnych chłopów; energiczniejszego wciągania młodzieży i kobiet do pracy społecznej, politycznej i kulturalnej i udostępnienia młodzieży większej w najszerszym zakresie nauk i sztuki.

W ten sposób przyczynicie się do jeszcze większego rozbudzenia w milionowych masach chłopskich zapasów i oddania w pracy dla naszej Ludowej Rzeczypospolitej.

przyjaźni i solidarności z narodem francuskim, w obronie bezpieczeństwa obu krajów, a przeciwko podżegaczom wojennym i poplecnikom odradzającego się imperializmu niemieckiego.

Rada Narodowa Polaków we Francji zawsze udzielała swego czynnego poparcia wszystkim pozytywnym dla Francji i Polski poczynaniom w walce o pokój, o dobrobyt, o pokojową wymianę gospodarczą i kulturalną, w ramach istniejących między obu krajami układów.

Amerykański plan kontroli energii atomowej planem wojskowo-strategicznym

W przemówieniu swym, wygłoszonym na plenum Zgromadzenia Generalnego ONZ na temat energii atomowej, min. Wyszyński stwierdził, że Związek Radziecki jest niezwykle zainteresowany w maksymalnym rozwoju produkcji oraz w zastosowaniu energii atomowej dla celów pokojowych. Inaczej ma się sprawa w Stanach Zjednoczonych. Nie jest tajemnicą, że Stany Zjednoczone nie są zainteresowane w wykorzystaniu energii atomowej dla celów pokojowych. Min. Wyszyński wykazał, że amerykański plan kontroli jest planem wojskowo-strategicznym. Plan amerykański obliczony jest nie na zakaz broni atomowej, ani na rozwój energii atomowej dla celów pokojowych, lecz na zabezpieczenie interesów wojskowo-strategicznym USA.

Związek Radziecki uważa za swój obowiązek demaskować plan amerykański, nie dopuścić do oszukania światowej opinii publicznej i w ten sposób usunąć niebezpieczeństwo przekształcenia organu międzynarodowego, powołanego do obrony pokoju — w narzędzie wojny.

Związek Radziecki uważa za swój chwila domagał się bezwarunkowego zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu. Kończąc swe przemówienie, min. Wyszyński zaapelował do wszystkich delegatów, którym droga jest sprawa pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, by poparli projekt radziecki, przewidujący podjęcie nowych wysiłków dla wprowadzenia w życie zakazu broni atomowej.

W jakich okolicznościach dokonano aresztowań w Lille?

Jak już donosiliśmy, władze bezpieczeństwa aresztowały w Lille przewodniczącego „Organizacji Pomocy Ojczyźnie” — Szustera oraz szofera konsulatu polskiego Paluszaka. Szczegóły w tej sprawie są następujące:

W czwartek rano kilku agentów władz bezpieczeństwa, wśród których znajdował się jeden agent specjalnie wydelegowany z Paryża, zjawili się w siedzibie miejscowej OPO, przeprowadzając szczegółową rewizję. Policja aresztowała przewodniczącego organizacji Szustera oraz za brała archiwum i akta.

W godzinach popołudniowych agenci przybyli ponownie do lokalu OPO wraz z aresztowanym Szustere, zwracając część zabranych do-

W obliczu niesłusznym i krzywdzących posunięć i oskarżeń władz francuskich Rada Narodowa Polaków we Francji oświadcza uroczyście wobec opinii publicznej obu narodów, iż protestując przeciw represjom odrzuca bezpodstawnie oskarżenia, a działalność swą prowadzić będzie, jak dotychczas, w interesie najszerszych rzesz wychodźstwa polskiego we Francji, w interesie przyjaźni polsko-francuskiej, jako podstawowego czynnika bezpieczeństwa i pokoju w Europie.

Wobec opinii publicznej i w ten sposób usunąć niebezpieczeństwo przekształcenia organu międzynarodowego, powołanego do obrony pokoju — w narzędzie wojny.

Związek Radziecki uważa za swój chwila domagał się bezwarunkowego zakazu broni atomowej i ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu.

Kończąc swe przemówienie, min. Wyszyński zaapelował do wszystkich delegatów, którym droga jest sprawa pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, by poparli projekt radziecki, przewidujący podjęcie nowych wysiłków dla wprowadzenia w życie zakazu broni atomowej.

Sport

KASPERCZAK PRZEGRYWA Z GRZYWOCZEM

ŁÓDŹ (tel.). W drugim dniu walk bokserskich z udziałem zawodników kadry reprezentacyjnej, uzyskano w Łodzi w walkach finałowych następujące wyniki: w. kogucia — Grzywocz pokonał na punkty Kasperczaka; w. lekka — Debisz po dobrej walce pokonał Zurawskiego; w. średnia — Kolczyński wygrał na punkty z Cebulakiem; w. ciężka — Szymura uzyskał zwycięstwo przez dyskwalifikację w II rundzie z Jaskółką.

BOKRSKA A-KLASA POMORZA Kolejarz (Inowr.) — Kolejarz (Bydgoszcz) 14:2.

Stal (Grudziądz) — Kolejarz (Toruń) 12:4.

Unia (Włocławek) — Związkowiec (Chełmża) 8:6.

Budowlani (Toruń) — Gwardia (Toruń) 10:6.

SIATKÓWKA

AZS (Toruń) — Kolejarz (Bydgoszcz) 20: (15:12, 15:12).

KOSZYKÓWKA

Kolejarz (Bydgoszcz) — AZS (Toruń) 44:27 (27:15).

Kolejarz (Poznań) — Kolejarz (Toruń) 52:44 (26:16). Punkty dla zwycięzców zdobyli: Kolaśniewski 25, Grzechowiak 13, Smigielski 2, Matysiak 5, Jarczyński 7. Dla pokonanych najwięcej punktów uzyskał Frankiewicz 10, Gliński 8.

Sędziował Czmocho (W-wa), Ujma (W-wa).

PIŁKARSKA A-KLASA POMORZA Spójnia (Bydgoszcz) — Wisła Grudziądz 4:0 (2:0).

GÓRNIK (RADLIN) MISTRZEM II LIGI

Rozebrany w niedzielę na neutralnym terenie trzeci, decydujący o tytule mistrza II Ligi mecz pomiędzy krakowską Garbarnią a Górnikiem z Radlina, przyniósł po dogrywce 2X 15 min. zwycięstwo Górnikowi 4:3. W normalnym czasie wynik spotkania był remisowy 2:2. Do przerwy prowadziła Garbarnia 1:0.

PIŁKA NOŻNA

Ruch — AKS 2:1
Górnik (Kat.) — Stal (Kat.) 5:3.
Polonia (Bytom) Stal (Sosn.) 7:0.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

LONDYN Jedenaście państw nadesłało już zgłoszenia do mistrzostw świata w hokeju na lodzie, które odbędą się w Londynie, w dniach 13 — 22 marca 1950 r. Są to: Kanada, USA, Szwecja, CSR, Szwajcaria, Polska, Belgia, Norwegia, Francja, Juostłowa, Anglia. Z zaproszonych państw odmowną odpowiedź nadesłały Włochy, natomiast brak jest jeszcze zgłoszeń Finlandii, Holandii, Danii i Austrii.



42

— Już pan nie może się cofać, panie Piotrze — powiedział Karczewski z naciskiem, nie może pan nam sprawa zawodu. Pokój dla pana mamy, a o utrzymanie niechaj się pan nie lęka, pomoże mi pan trochę w firmie, zarobi pan na siebie. Powiedzmy sobie uczciwie, po męsku, bez owijania niektórych rzeczy w bawelne, że kuracja taka, krótki pobyt pod regularną opieką wybitnego specjalisty, wyjdzie panu na dobre. O tym pan sam wie, panie Piotrze. Dlatego też proszę pana, by jutro był pan u nas z powrotem. Oczywiście wierzę, że nie sprawi nam pan zawodu, prawda? Czy mogę wierzyć?

W pokoju było szaro i Marii nie udało się zobać twarzy Piotra. Ale i tak wiedziała, że twarz ta jest w tej chwili poważna i skupiona.

— Dobrze — szepnęła wreszcie — przyjadę jutro...

Wtedy ojciec wyjął papierosa, wetknął go w usta i sięgnął po zapalniczki. Zachybotął nikły płomyk, a w blasku jego ujrzała Maria oczy ojca. Uśmiechnięte, lśniąco iskierkami zadowolenia.

To była nielatwa bezsenna noc. To były ciężkie godziny, wypełnione rojem myśli, ciężkie od goryczy i tęsknoty. Przez okno wchodziło do pokoju światło ulicznej latarni, kładło się przyzmygloną smugą na podłogę, przecinało mrok migotliwym pasmem blasku.

Leżała na wznak, daremnie przywołując sen. Nie przychodził.

Spełniło się oto to, czego chciała, ku czemu konsekwentnie i zdecydowanie dążyła. Ale nie czuje zadowole-

nia. Przeciwnie. Nęka ją jakiś żal, w ustach ma smak goryczy.

Dziwna noc, noc w której zaczyna się rozumieć. E przecież chce się odpedzić te myśli, chociaż chce się zachować spokój — nie można.

Wraz z białym światłem ulicznej latarni, wraz z mrokiem, idącym zaa szybko — przyszło do Marii zrozumienie. I w jednej krótkiej chwili, w momencie krótszym od skurczu serca, zrozumiała: dopiero teraz przyszło do niej to, o czym sądziła, że już nigdy do niej nie przyjdzie, bo od dawna w niej jest. Dopiero teraz widzi, że była w błędnie.

Z odzieniem żala pomyślała o Edwardzie. To będzie dla niego bardzo przykre.

Ale czy znajdzie dość sił, by mu to powiedzieć? Czy zdola od niego odejść?

Obecnie, gdy jest jej pewny i gdy w nią wierzy!

Czy będzie mogła przyjść doń i mu oświadczyć:

— Wiesz, Edwardzie, to nie była miłość. Zrozumiałam to teraz. Zrozum i ty...

Dziwna, trudna noc. Cisza w pokoju. Pustka.

A raczej nie — pokój jest pełny. Pełno w nim myśli i pełno niewypowiedzianych słów. Pełno w nim rozterki.

— Jak się zachować? Czy lepiej powiedzieć prawdę, czy lepiej utrzymywać kogoś w nieświadomości, aby nie sprawić mu bólu i nie uszyść krzywdy? Czy zawsze należy mówić prawdę?

Pokój Piotra mieścił się nad biurową firmę spedycyjno-transportową „Bałtyk”. Należał do mieszkania jednego z pracowników firmy, buchaltera Drodźdza. Był to tegi, jawniany mężczyzna, lubiący dobrze zjeść i dobrze wypić. Mieszkał razem z żoną i dwojgiem dzieci. Ogromnie cenil dyr. Karczewskiego i gdy ten spytał go, czy nie wie o jakimś pokoju, w którym pewien młody człowiek mógłby zamieszkać przez kilka tygodni — Drodźdz skwapliwie oferował pokój u siebie.

Nasajutro sprowadził tam się nowy lokator. Na pierwszy rzut oka spodobał się Drodźdowi. Spokojny, grzeczny, bez dużych wymagań. A za dodatek pochodził z Lubelskiego, a oke ha, z których mógł się ród Drodźdów.

Znaleźli dużo wspólnych tematów, znaleźli nawet kilku wspólnych znajomych. Rozmawiali do późna w nocy.

Mijały dni. Robiło się coraz chłodniej i coraz puściej. W alejach parków leżały grube warstwy pożółkłych liści. Morze było niespokojne, jak zwykle jesienią, w okresie sztormów. Coraz częściej pokazywała się wieży PIHM-u wielka, czarna kula, oznajmijająca sztorm.

Pokój Piotra był niewielki, ale wygodny i praktycznie umeblowany. Łóżko, trzy krzesła, szafa, stół, małe biurko, trochę drobiazgów, sporo książek. Przyzwyczaił się do niego i polubił go już po kilku dniach. Wielką przyjemność sprawiło mu, gdy wieczorem usiadł za biurkiem, zapalił jasną lampę z mleczną żarówką i brał się do czytania. Miał spokój, ciszę i samotność. Nikt mu nie przeszkadzał.

Codziennie rano jeździł pociągiem do Wrzeszcza, szedł na ulicę Grunwaldzką i stromymi schodami pisał się na pierwsze piętro, by zastukać do drzwi, na których widniała tabliczka z napisem „Prof. dr Józef Wolff, specjalista chorób nerwowych”.

Już wkrótce kuracja poczęła dawać rezultaty. Piotr odzyskał równowagę psychiczną, myślał jasno i rozsądnie, nie lękał się zmierzchu. Nie nawiedzały go żadne majaki, spał dobrze, poprawiał się w oczach.

Mogło się zdawać, że wyzdrowiał zupełnie. Któregoś dnia właśnie to samo powiedział profesorowi Maria.

Wolff uśmiechnął się z pobłażaniem:

— O, nie tak prędko! To byłoby zbyt szybkie tempo! Jeszcze nie jest wszystko w porządku, ale znajdujemy się na dobrej drodze. Jeżeli przez jakieś dziesięć dni nie go nie napadnie, będziesz mogła mówić, że jest już zdrow. A na razie trzeba starać się o to, by miał kompletny spokój, by nie go nie wytrąciło z równowagi. Nie wolno go drażnić, rozumiesz?

— Tak... Potrzebuje spokoju...

— A powiedz mi... — twarz profesora spoważniała — czy nazywa cię jeszcze Joanną?

— Rzadko. Czasami się omyli, mówi coś, czego w ogóle nie potrafisz zrozumieć. Jakieś nazwiska, jakieś imiona...

Kalendarzyk

Poniedziałek, 28 listopada 1949 r.
Katolicki: Eustachego, Grzegorza, Zdzisława.

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Nadzwyczajne zebranie ZAMP

W dniu dzisiejszym o godz. 19 — w sali Miejskiej Rady Narodowej (ratusz) odbędzie się nadzwyczajne zebranie wszystkich kół ZAMP-u z Bydgoszczy.

Okradzona ekspedientka

Podczas zakupów w Powszechnym Domu Towarowym okradziona została ekspedientka sklepowa Krystyna Marcinkowska, zam. ul. Babia Wieś 25. m. 2.

Wystawy zbiorowe prac plastyków pomorskich

Stanisława Łuczaka i Tadeusza Mokrzyckiego

W ramach akcji wystawowej Centralnego Biura Wystaw Artystycznych — otwarto w salach wystawowych Pomorskiego Domu Sztuki wystawy zbiorowe prac Stanisława Łuczaka i Tadeusza Mokrzyckiego.

Wieczory teatralne

„Okno w lesie”

Sztuka w 3 aktach. Rachmanowa i Ryssa

Za oknem jest las. Groźny las. Ukryta wśród bagien leśnych twierdza partyzantów radzieckich, otoczona zewsząd okupacją hitlerowską.

Utwór radzieckiej spółki autorskiej jest wyborem przykładem na to, jak można morałem nie tylko, że nie

PZZ łączy się z LM

Walny zjazd delegatów okr. pomorskiego podsumowuje 5-letnią działalność Polskiego Związku Zachodniego

Niemal bezpośrednio po zakończeniu I wojny światowej na terenie zachodnich województw Polski powstał Związek Obrony Kresów Zachodnich, przemianowany następnie na Polski Związek Zachodni, jako wyraz obrosy społeczeństwa polskiego przed odwieczną imperialistyczną polityką niemiecką „Drang nach Osten”.

Szczególnie wielkie zadania stanęły przed Polskim Związkiem Zachodnim po reaktywowaniu jego działalności w Lublinie w r. 1944. Przedstawiciele PZZ, posuwający się tuż za pierwszą linią frontu zajęli się natchmiastową organizacją powrotu uciekinierów oraz wysiedleńców do zachodnich dzielnic Polski, a następnie przystąpili wraz z PUR-em do olbrzymiej akcji repatriacyjnej ze wschodu i zachodu, oraz akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych.

W latach 1945 i 1946 PZZ bierze udział w akcji weryfikacyjnej na zachodnich kresach Polski, w wyniku czego włączono w ogólny nurt polskiego ży-

cia narodowego przeszło milion autochtonów, zaś w dalszych latach PZZ zajął się organizacją kursów repolonizacyjnych oraz akcją osiedleńczą reemigrantów z Berlina i Westfalii.

W tej ogólnej działalności PZZ nie na ostatnim miejscu znalazł się Okręg Pomorski Związku. Reaktywowany 16 lutego 1945 r. w Bydgoszczy, pomimo permanentnych trudności finansowych wkrótce organizuje na terenie całego województwa 17 obwodów, które bezpośrednio po swym powstaniu przystąpiły do właściwej działalności politycznej, społecznej i charytatywnej. Od kwietnia 1945 r. aż do marca 1948 r. Okręg Pomorski PZZ organizuje i wysyła co miesiąc regularne transporty osadników na Ziemię Zachodnią. W akcji weryfikacyjnej na terenie Pomorza bierze udział 3 członków Zarządu Okręgu. W styczniu 1948 r. przy Okręgu PZZ powstaje komitet opieki nad powracającymi do kraju żołnierzami, a latem 1946 i 1947 r. zorganizowane zostały kolonie letnie dla sierot po Polakach zamordowanych przez okupanta.

Dziś, po 5 latach działalności PZZ, kiedy walka z rewizjonizmem niemieckim stała się sprawą ogólnonarodową, a nawet ogólnoswiatową, Polski Związek Zachodni działalność swą może oprzeć na nowych podstawach. Dlatego też w dziele ogólnej konsolidacji narodowej już w najbliższych miesiącach PZZ łączy się w jedną organizację z Ligą Morską, by odłąd wspólnie roztoczyć opiekę nad drugą morską granicą Polski.

W związku ze zbliżającym się połączeniem obydwu organizacji wczoraj w gmachu Zw. Inwalidów Woj. RP odbył się walny zjazd delegatów Okręgu PZZ, na którym omówiono dotychczasową działalność PZZ, oraz

niektóre zagadnienia struktury przyszłej połączonej organizacji. Zjazd po zagajeniu sekr. Okr. Pom. PZZ prof. Andersa i powołaniu prezydium, wysłuchał referatu ideologicznego wygłoszonego przez przedstawiciela Zarządu Gł. PZZ, oraz sprawozdania z działalności Okręgu i protokołu komisji rewizyjnej, po czym po ożywionej dyskusji udzielił absolutorium uśiępującemu zarządowi. Następnie przedstawiciel LM w kilku słowach nakreślił cele i zadania powstającej połączonej organizacji i zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję z radością witającą przyszłe połączenie organizacyjne Polskiego Związku Zachodniego z Ligą Morską. (z)

Areszt za jabłka

Przed Sądem Grodzkim w Bydgoszczy stanęli Jan Z. i Władysław G. oskarżeni o kradzież jabłek. W nocy z 1 na 2 października br. obaj amalfarzy świeżych jabłek zakradli się do sadu W. H. w Aleksandrowie, pow. Bydgoszcz i korzystając z twardego snu właściciela otrzęśli mu część jabłoni, solidarnie rozdzielili żup do dwóch worków i syci sławy i zysków ruszyli na spoczynek do swych pieleszy domowych. Władysław G., któremu wkrótce 27 kg owoców wycisnęło siódmy pot z czoła, zdecydował się przenieść u swego teścia, Jan Z. zaś, który okazał się bardziej przewidujący i wybrał się na wyprawę rowerem, dojechał szczęśliwie aż do Al. 1 Maja, gdzie wpadł prosto w objęcia patrolujących funkcjonariuszy MO.

Zgodnie z przysięgiem, iż kradzione nie łuczcy, jabłka prawie bez reszty zwrócone zostały właścicielowi, a w zamian za nie Jan Z. otrzymał dwa tygodnie, a Władysław G. jeden miesiąc aresztu. (z)

Drukarze pomorscy w wielkim wieczorze pieśni i recytacji

Współdziałal chór „Arion”

Komisja kulturalno-oświatowa przy Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Poligraficznego, okręg Bydgoszcz, urządziła wczorajszej nocy, w ramach wymiany akcji kulturalno-oświatowej wieczór pieśni i recytacji.

Uczestników oraz przybyłych przedstawicieli władz, partii politycznych, instytucji społecznych Pom. Związku Spiewaczego, powitał w imieniu Okręgowego Zarządu Związku Poligrafików p. E. Smolarek, wręczając gościom toruńskim upominek. W imieniu chóru Zw. Zaw. Przem. Poligraficznego w Toruniu przemówił i z swej strony upominek wręczył p. Kuczyński.

Na program udanego i na wysokim poziomie stojącego wieczoru złożyły się występy chóru Zw. Zaw. Przem. Poligraficznego z Torunia (dyr. prof. Wieczorek), który odśpiewał „Pieśń drukarzy” Wieczorka, „Pieśń o Warszawie” Gradsteina, „U gorodki Kalinionka” Kolesy, „Oj pojechał Iwasienko” Łyssenki, „Polonez towar-

zyski” Rączki i „Mazurek” Nowowiejskiego.

Chór Zw. Zaw. Przem. Poligr. z Bydgoszczy (dyr. A. Rybka) odśpiewał „Warszawiankę” Kurpińskiego, Sikorskiego, „Z tamtej strony rzeki” Wiechowicza, „Pieśń partyzancką” Lachmana i „Z tamtej strony wody” Nowowiejskiego.

Chór mieszanym „Arion” z Bydgoszczy (dyr. A. Rybka) odśpiewał „Korniarzy”, „Krakowski mosteczek”, „Oj siadaj” i „Matulu moja” Wiechowicza, oraz „Na pastwisku” Sikorskiego.

Chór Zw. Zaw. Przem. Poligr. z Torunia wystąpił ponownie, odśpiewując „Krakowiaka”, „Siadaj na wóz” Sikorskiego, „Przyjechało trzech

na jednym koniu” Obuchowicza, „Od morza jesteśmy do morza” Wieczorka i wyjątki z widowiska ludowego „Flisacy”, „Jest kraina”, „Wielko moja”, „Dzisiaj w Gniewie, jutro w Tczewie”.

Połączone chóry „Arion” i Zw. Zaw. Przem. Poligraficznego — Bydgoszcz — wykonały pod batutą p. A. Rybki „Pieśń Pracy” Wiechowicza.

Recytacje wykonał, pp: L. Jesionowski i E. Kałamaja. Złożyły się na nie utwory Mickiewicza: „Sonet krymski”, „Burza”, „Koncert Wojskiego”, „Oda do młodości” i „Golono strzyżono”.

Występy odbyły się w przepięknej sali starego teatru.

Koła ZMP i SP przy Liceum Technik Plastycznych prezentują swój dorobek

Z niezwykłym pokazem wystąpiła w dniu wczorajszym młodzież zorganizowana w ZMP i SP przy Państwowym Liceum Technik Plastycznych w Bydgoszczy. Celem tego pokazu było zaprezentowanie dorobku naszej młodzieży artystycznej na odciuku wiązania wartości plastycznych z potrzebami dekoracyjnymi manifestacji politycznych i publicznych. Zademonstrowane różne formy plastycznej manifestacji wykazały niejednokrotnie wybitną sprawność uczniów PLTP w operowaniu rysunkiem, barwą i kształtem w służbie wypowiedzi politycznych. Ujęcia graficzne, malarskie, rzeźbiarskie, papieroplastyka, liternictwo, plakat, tkanina, układ gazetki ściennej, dekoracyjna organizacja wnętrza, zorganizowanie wzorowej świetlicy — oto dziedziny, w których młodzi członkowie ZMP i SP przy Państ. Liceum Technik Plastycznych — wykazali niemałą inwencję, sprawność, dobry smak i wyrobienie techniczne. Nic dziwnego, że pokaz ich spotkał się ze szczerym poparciem i dużym zainteresowaniem. W problemie wystawy wprowadził licznie zebranych przyjaciół młodzieży — opiekun koła ZMP — prof. PLTP kpt. Cieślak, otwierając wystawę dokonał przedstawiciel KW PZPR p. Królik. W imieniu kół ZMP i SP przema-

Załoga PPB okr. pomorskiego realizuje przedterminowo plan roczny

Zjednoczenie Pomorskie Państwowych Przedsiębiorstw Budowlanych, które w dniu 1 października wykonało wyznaczony plan robót na rok 1949 na łączną sumę 800 milj. zł, zobowiązało się do 31 grudnia br. wykonać ponad plan dalsze roboty budowlane, wartości 300 milj. zł.

Dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu pracy, załoga Zjednoczenia Pomorskiego PPB wykonała swe zobowiązania przedterminowo do 15 listopada br.

IKP czyta cała Polska

Sport

GWARDIA (BYDGOSZCZ) — GWARDIA (BIAŁYSTOK) 9:7

BYDGOSZCZ (t). W towarzyskim spotkaniu bokserskim bydgoska Gwardia pokonała Gwardię (Białystok) 9:7. Walki, które stoczono w wagach od muszej do półciężkiej z dublowaną pośrednią, stały na słabym poziomie.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu Bydgoszcz): Zaskwara znokautował w I starciu Klinca. Andrzejewskiemu poddał się w II starciu Smug. Szalkowski pokonał przez t. k. o. Klimka. Hałas II przegrał na punkty z Jurawiczem. Hałas I został wypunktowany przez Maciejewskiego. Toruń zremisował z Bylińskim. Sosnowski wygrał na punkty z Bartosiewiczem. Bąk z powodu nadwagi oddał punkty Czypieckiemu. W walce towarzyskiej Bąk wygrał przez poddanie się przeciwnika w I starciu.

Zawodnicy bydgoscy wykazali większe obycie ringowe. Sędziowie w ringu Pilarowski, na punkty Rutkowski.

MARIAN TURWID.

SPORT

Kadra bokserska walczy Nie było specjalnych niespodzianek

ŁÓDŹ. W hali Włókniarza rozpoczął się w sobotę turniej pięściarski kadry reprezentacyjnej w kategoriach: koguciej, lekkiej, średniej i ciężkiej. Pierwszy dzień turnieju stał na słabym poziomie i nie przyniósł specjalnych niespodzianek. Stosunkowo najlepiej wypadli Koczyński i Debisz.

Wyniki techniczne: w w. koguciej I — Kasperczak (Wr.) zwyciężył przez techniczny nokaut w II rundzie Brzókę (Łódź), który zastąpił nieobecnego Krużę; w w. koguciej II — Grzywocz (Śl.) zwyciężył na punkty Czarnieckiego (Ł.); w w. lekkiej I — Komuda (W-wa) uległ na punkty Żurawskiemu (W-wa). Walka na b. słabym poziomie. w w. lekkiej II — Debisz (Ł.) zwyciężył przez techniczny nokaut w III starciu Piotrowskiego (Pom.) Po pierwszej bezbarwnej rundzie Debisz w II starciu przeszedł do generalnego natarcia i jeden z jego ciosów rozbija brew Piotrowskiemu. Gdy w III rundzie Pomorzanin, idąc głową do przodu, otrzymuje kilka celnych uderzeń na kontuzjowaną brew, sędzia przerywa walkę; w w. średniej I — Koczyński (W-wa) wypunktował Sznajdra (Śl.). w w. średniej II — Paliński (Pom.) przegrał na punkty z Cebulakiem (Pom.). Pierwsze dwa starcia Paliński punktuje przeważnie lewym prostym i nie dopuszcza do zwarcia, trzymając przeciwnika na dystans, jednak w III rundzie Cebulak zadał Palińskiemu kilka celnych ciosów, a pod koniec spotkania prawy pawł Palińskiego na kolana do pięciu. Liczenie przerwał gong. W w. ciężkiej I — Jaskóła zwyciężył na punkty Niewadziła (Ł.); w w. ciężkiej II — Szymura (W-wa) wygrał z Rutkowskim wskutek poddania się przeciwnika. W pierwszym starciu ostra wymiana ciosów, Rutkowski kilkakrotnie bije seriami; w drugiej

rundzie Szymura silnym „dyszłem” trafia w szcękę Rutkowskiego, który pada na ring do 9-ciu, po czym poddaje się.

POZNAŃ (G). Rozegrane w Poznaniu zawody pięściarskie kadry reprezentacyjnej zgromadziły w Hali Ciężkiego Przemysłu około 6.000 widzów. Spotkania rozegrano w 4 wagach, z każdej po dwie walki. Ogólnie poziom nieco rozczarował, jedynie w w. piórkowej wszyscy zawodnicy wykazali niezłą formę, a szczególnie Antkiewicz. Z zapowiedzianych zawodników nie przybył Flisiński (w. półciężka), którego zastąpił Franek (Warta Poznań), a w w. muszej wyznaczony Mikołajczewski (Gdańsk) z powodu nadwagi oraz choroby nie został dopuszczony. Jego miejsce zajął młodzieżyk zawodnik Kolejarza poznańskiego — Świs.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco: w. musza — Wozniak (Pozn.) wygrał po nieciekawej

walce ze Stasiakiem; w. musza II — Kargier (Ł.) wypunktował nieznacznie Swisia. W. piórkowa I — Antkiewicz (Gd) wygrał zdecydowanie po ciekawej i żywej walce ze Scigałą (P); w. piórkowa II — Panke wygrał ze Symonowiczem (Wrocław). W. półśrednia I — Kaźmierczak (P) uległ niespodziewanie Musiałowi (Gd); w. półśrednia II — Chychła (Gd) wygrał w II starciu przez t. k. o. z Gryminem (Wr.). Chychła wykazał bardzo słabą formę. W. półciężka I — Grzelak (P) zwyciężył przez t. k. o. w II starciu Wieczorka (Ł.), a w II Franek (P) zwyciężył zdecydowanie Koleczka.

W ringu sędziował na zmianę kpt. Neuwing (W-wa) i Masłowski (Poznań).

Wysoka porażka koszykarzy Warty

ŁÓDŹ (k). Rozegrany w ramach mistrzostw Ligi koszykowej mecz pomiędzy liderem tabeli — poznańską Wartą a silnym zespołem łódzkiej Spójni zakończył się niespodziewanie wysoką porażką gości w stosunku 78:57. Zespół gości sprawił na ogół rozczarowanie.

Cracovia-LKS 2:1 Łącz autorem zwycięstwa krakowian

ŁÓDŹ (k). Na stadionie LKS-Włókniarza w Łodzi rozegrany został towarzyski mecz piłkarski pomiędzy wicemistrzem I Ligi — Ogniwo-Cracovia a LKS-Włókniarzem. Zawodom przystąpiło około 8.000 widzów, którzy byli świadkami zwycięstwa drużyny wicemistrza w sposób dość oszpecony. Krakowianie bowiem przyjechali do Łodzi w niekompletnym składzie, wobec czego okazała się potrzebna zasilenia jej jednym z graczy miejscowych. Gospodarze oddali do linii napadu Cracovii „internacjonalną” Łącz, który okazał się nie tylko najlepszym graczem na boisku, ale i właściwym autorem zwycięstwa.

Mecz zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść gości. Gra toczyła się na ogół wyrównanie z minimalną przewagą łodzian. Pierwszą bramkę w 35 min. zdobył Łącz, który również był autorem drugiej, nie uznanej przez sędziego bramki. Dla gospodarzy

zarysowany punkt trudny do utrzymania strzałem głową zdobył prawoskrzydłowy.

KONTUZJA CZOŁOWEGO HOKEISTY CSR

PRAGA Czołowy hokeista czechosłowacki Zabrodsky doznał w czasie treningowego meczu poważnej kontuzji ramienia. W związku z tym nie weźmie on prawdopodobnie udziału w międzypaństwowym meczu CSR — Szwecja, który odbędzie się w Sztokholmie 5 grudnia br.

NOWY REKORD WANINA

MOSKWA Znany długodystansowiec radziecki Wanin pobit na zawodach w Moskwie rekord ZSRR w biegu na 25 km. uzyskując doskonały czas 1:20:43,8 godz. Jak wiadomo, Wanin ustanowił ostatnio rekord świata w biegu na 30 km., a ponadto jest on — ciekawym rekordzistą ZSRR na dystansach 10, 20, 25 i 30 km. oraz w biegu maratońskim i godzinnym.

W Rzywym Zwiędziadle

Polterabend* to taki niemiecki wyraz (nie mający niestety odpowiednika w języku polskim), który oznacza wieczór, poprzedzający dzień ślubu, lub, jak kto woli — wigilię strasznie żałosnej ceremonii, zwanej zupełnie niesłusznie „weselom”. Istnieje zwyczaj, że w wieczór ten, zlane panny młode podrzucają jej pod drzwi rozmaite skorupy, bałki, butelki i inne stare rupiecie. Niby na szczę-

ście. Oczywiście nie wszystkie panny młode są ze zwyczaju tego zadowolone, czemu nie można się zresztą dziwić, gdyż bywają i tacy znajomi (za zwyczaj odtrącenia konkurencji), którzy kładą pod drzwi różnorodne cuchnące świństwa jak butelki, napęnlone niezbyt wonnymi płynami, padliny i odpadki. Działo się tak np. w Kościerzynie, jednej z trzech stolic Ziemi Kaszubskiej (bo i Wejherowo i Kartuzy roszczą sobie pretensje do tego miana). Obecnie sytuacja tam należała radykalnej zmianie. Powstało mianowicie „przedsiębiorstwo” złożone z grupy energicznych wyrostków, którzy za opłatą, wynoszącą pewną ilość trunków i przekąsek — zobowiązuje się do pilnowania podwórka panny młodej przed zanieczyszczeniem przez ludzi, kontynuujących stary a gępi zwyczaj. „Przedsiębiorstwo” robi znakomite interesy i solidnie wywiązują się ze swych obowiązków. Panny młode odetchnęły. Ciekawo tylko jesteśmy, czy pomysłowi „przedsiębiorcy” płacą podatek dochodowy i czy posiadają kartę rejestracyjną?

Zryw (Ł) - Warta 90:81 w pływaniu

POZNAŃ (G). Spotkanie pływackie Związkowiec-Zryw (Łódź) — Związkowiec-Warta (Poznań) przyniosło zwycięstwo pierwszym 90:81.

Wyniki: 400 m dow. panów — 1) Boniecki (Z) 5,24, 2) Taedling (W) 5,24,2 (nowy rekord okr. pozn.); 100 m klas panów — 1) Dobrowolski (Z) 1,18,4, 2) Zalisz (W) 1,21; 100 m dow. pań — 1) Miklasówna (W) 1,25,3, 2) Bogucka (W) 1,25,4; 100 m dow. panów — 1) Jera (Z) 1,05,8, 2) Jachnik (W) 1,08,4; 100 m klas. pań — 1) Miklasówna (W) 1,40,7, 2) Maślankówna (Z) 1,45,2; 200 m klas. panów — 1) Dobrowolski (Z) 3,07,1, 2) Chmielewski (W) 3,12,6; 100 m grzb. panów — 1) Owczarczak (W) 1,17,6, 2) Boniecki (Z) 1,17,8 (rekord okręgu łódzkiego); 100 m grzbiet pań — 1) Miklasówna (W) 1,37,8, 2) Kurkówna 1,39,8; 50 m klas. pań — 1) Kowalska (Z) 0,45,7, 2) Miklasówna (W) 0,47,8; 4x100 m zmienn panów — 1) Zryw 5,10,6, 2) Warta — 5,18,6; 4x100 m zm. pań — 1) Warta — 6,42,4 (nowy rekord okr. pozn.), 2) Zryw — 7,11,8; 5x50 m dow. panów — 1) Zryw — 2,32,6 (nowy rekord okr. łódzkiego), 2) Warta — 2,35,2.

W piłce wodnej Zryw pokonał Wartę 8:0 (5:0).

ZATWIERDZENIE REKORDÓW ZSRR W LEKKOATLETYCE

MOSKWA Radziecki Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził na we rekordy lekkoatletyczne br. na wielkich zawodach w Tbilisi.

Zatwierdzono 2 rekordy seniorów: 4x1500 m. — reprezentacja ZSRR — 16:00 min. Irójskok — Szczerbakow (Moskwa) — 15,43 m. o — 3 rekordy junierek: w grupie dziewcząt 16—17 lat — skok w dal Hnykina (Tbilisi) — 5,82 m. oraz w grupie dziewcząt 17—18 lat — 100 m. Bogdanowa (Leningrad) 12,2 i dysk—Zybina (Leningrad) 41,12 m.

Zakopane bardzo się demokratyzuje. Świadczy o tym zaszczyt tam ostatnio zmiana zbyt ekscentrycznych nazw domów i willi. Np. „Carlton” przemianowano na „Związkowca”, „Excelsior” stał się „Robotnikiem”, „Hrabina” została „Przyjaźnią”, a „Przedownik” zastąpił „Stamną”. Wprawdzie ważniejszą jest za wartość niż szyld (choćby „Gong” — zmieniał nazwę na: „Tania stołówka dla świata pracy”, a zapomniany o zmianie cennika — i tak nie będzie miał wiele ze „światem pracy” wspólnego) — ale należy sądzić, że te gromadne chrzciny pompatycznych „Hrabin”, „Excelsiorów” i „Carltonów” były pierwszą jaskółką ożywczego wiatru, który wreszcie nadciąga i ku Zakopanemu.

Robotnicy niemieccy protestują

W licznych fabrykach, hutach i kopalniach zachodnich Niemiec odbyły się w piątek strajki na znak protestu przeciwko umowie, podpisanej przez Adenauera z wysokimi komisarzami Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Jak wiadomo, umowa ta oddaje przemysł Zagłębia Ruhry w ręce międzynarodowego trustu kapitalistycznego, na którego czele stoją bankierzy amerykańscy.

Wisła-Kolejarz 3:2

KRAKÓW. W spotkaniu towarzyskim Wisła pokonała Kolejarza (Poznań) 3:2 (1:0). W pierwszej części gry Wisła miała dużą przewagę, po zmianie gra się wyrównała i kolejarze nieco doszli do głosu. Ogólnie zespół poznański nieco rozczarował. Bramki dla Wisły uzyskał Cisowski (2) i Kohut (1), dla Kolejarza — Kołtuniak i Anioła.

D R U K I

wykonuje
DRUKARNIA POLSKA
Spółdzielnia Wydawnicza „ZRYW”
BYDGOSZCZ, Czerw. Armii 18

WSZELKIEGO RODZAJU

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI, WTOREK, 29 LISTOPADA 1949.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Muzyka rozrywkowa. 7.50 Program lokalny dnia. 7.52 Pogadanka pt. „Sztuka w życiu codziennym”. 8.00 Muzyka rozrywkowa. 8.15 Wszelchnia radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Z życia Węgier. 14.15 Przebieg prasy pomorskiej. 14.20 Puccini — wyjątki z oper. 14.45 5 fragment powieści Jana Drdy „Miaszczko na dłoni”. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych „Początki proletariatu w Polsce”. — opracował Stanisław Stampf — program II. 15.32 Karol Darwin — słuchowisko Miry Wiśniewskiej. 15.52 Muzyka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Koncerty „Zagadka”. 16.50 Opowiadanie dla dzieci „Upominywy podarunek”. 17.00 Koncert muzyki polskiej: orkiestra P. R. pod dyr. A. Rezlera, Irena Jęsiakówna, sopran. 17.45 Nasza świetlica — audycja S. P. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Recital wiolonczelowy K. Wiłkomirskiego. 18.40 Wszelchnia radiowa. 19.00 Pogadanka z cyklu „Chiny, kraj starej kultury”. 19.15 W rytmie tanecznym. 20.00 Dzieńnik wieczorny. 20.40 Pieśni z czasów Powstania Listopadowego w wyk. Wiktora Bregy. 21.00 Koncert symfoniczny. 21.40 Felieton pt. „Współczesny teatr czeski” — opracował Zdzisław Kunstman. 21.55 d. c. koncertu symfonicznego. 22.50 Muzyka rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka baletowa na przestrzeni wieków. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

Ozdoby choinkowe „BAZAR”
Pocztówki świąteczne 200 zł setka
3152 Łódź, Stenkiwicza 67

„Targan”

Pakety impregnowane do uszczelnienia barek, promów itp. w każdej ilości dostarcza

Zakład Powroźniczy
Bydgoszcz, Leśna 25
telefon 32-43. 3289

NAUKA

TRZY

miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrzynka 163. (3262)

SPRZEDAŻ

Kiosk przy ul. Dworcowej w Czersku sprzedam. — Oferty Agencja Czersk, kiosk. (3299)

KUPNO

SREBRO

złom monety, wyroby **KUPUJE** stale w każdej ilości — tel. 34-88

„NEOCHEMIA”
Laboratorium Chemiczne
Bydgoszcz, ul. Chopina róg Moniuszki 6
Dojazd tramwajem 5, przystanek — ul. Krakowska. 3264

Srebro

złom monety, stale skupują Zakłady Fotochemiczne nr 2. Bydgoszcz, Garbary 3. (3277)

Wagi

osobowe, analityczne, uchyłne i niemowlęce kupuje również w stanie uszkodzonym — Figiński, Poznań, Fredry 1, I pr. (3285)

WOLNE POSADY

2 czeladników

piekarskich przyjmę od zaraz. Piekarnia Ważek, Kościuszki 35. (3298)

PRACY POSZUKUJĄ

Młoda

inteligentna wdowa poprowadzi dom (wieś lub miasto). Oferty „Pochodnia” Włocławek „Solidna”. (3296)

RÓŻNE

Przedstawiciel

przedstawicielka poszukiwana. — Oferty „Energia” Łódź, Piotrkowska 55 „Prasa”. (3295)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Konin — Franciszek Pawlak wieś Maliniec, gm. Czołowo, pow. Koźo. (3297)

Z Kcyni i okolicy OGŁOSZENIA

do
ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO

przyjmuje Ag. IKP. Kcynia, Rynek 5 skł. mat. piśm.)
Ag. prowadzi rozsprzedaż IKP oraz przyjmuje zamówienia na renumerate

POMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

HUMOR

„Przecież wyraźnie powiedzieć, że mam przeprowadzić swego najlepszego przyjaciela.



OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tusty druk 160% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedzielę i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.